



Wydruk 16 tys. egz.

Nr 4/34, cena 5 zł

LISTO ORGANIZACJI SOLIDARNOSC WALCZĄCA

24 stycznia 1983 r.

10 120 LAT

Przeżywając największe tragedie dziejowe, podlegając wielostronnemu uciskowi wroga i znajdując się wielokrotnie w sytuacji - zdawałoby się - bez wyjścia, Naród Polski potrafił ocalić swój honor, swoją godność, swą tożsamość kulturalną i ideową oraz nadzieję. Nie zrezygnowaliśmy nigdy, choć przegrywać przychodziło nam często. O niepodległość i nasz państwowy byt walczyły pokolenia. Dziś, gdy w tej historycznej sztafecie państwową podano nam, czujemy się odrobinę mniej zagubieni i bezbronni. Idziemy więc za sobą. Ich wiarą i modlitwami. Ich doświadczeniami i nadziejami. Uczestnicząc w budowaniu naszej narodowej Historii częstokroć korzystamy z tego kapitału, nie zużywając go jednak, a dodając doń nowe, przez nas tworzone wartości.

22 stycznia '83 r. mija 120 lat od dnia wybuchu Powstania Styczniowego. W ciągu kilku dni utworzyło się wówczas na ziemiach zaboru rosyjskiego konspiracyjne państwo polskie z własnym rządem /Rząd Narodowy/, administracją, pocztą, policją, sądownictwem, prasą, podatkami, ba - nawet ze służbami dyplomatycznymi w kilku państwach europejskich, a także z własnymi wojskami, które - choć słabo uzbrojone i niezbyt liczne - odnosiło zwycięstwa nad kilkakrotnie większą, dojrzałą, wyszkoloną i uzbrojoną armią rosyjską. W szeregi wojsk powstańczych ciągnęli nie tylko Polacy, Litwini, Białorusini i Ukraińcy z wszystkich ziem dawnego Rzeczypospolitego. Polskie powstanie cieszyło się poparciem i sympatią społeczeństwa całej bez wyjątku Europy. W oddziałach powstańczych walczyli również Włosi, Francuzi, Niemcy, Czesi, Rosjanie, Żydzi.

Przyczyną klęski było z jednej strony zastępowanie przez wojska rosyjskie terroru i zbrojowej odpowiedzi ludności /egzekucje, kontrybucje, konfiskaty mienia, zsyłki na Sybir/ oraz nie najlepsza koniunktura polityczna w świecie. Z drugiej zaś - brak jednolitego stanowiska i zdecydowania powstańców w sprawach społecznych i - co za tym idzie - słabość wojsk powstańczych.

W historii Narodu trwale zapisali się wybitni uczestnicy Powstania - bohaterki dyktator, Romuald Trautmann, generał Józef Hauke-Bosak, ksiądz Stanisław Brzóska i wielu innych. Na urzeczywistnienie spraw, w które walczyli, przyszło narodowi czekać prawie 55 lat wypełnione poniżeniem, bólem, cierpieniem i udręką. Droga do znawychstania wiedzie przez cierpienie. Nie powstanie, że przetrwała powstania jest niepotrzebne. Każda klęska staje się zwycięstwem, a ci, którzy narodu twórcą, również nie-

przenijające wartości duchowe. Legenda powstańcza podtrzymuje nas i dziś przed tym samym wrogiem - totalitaryzmem rosyjskim, dążącym do zniszczenia nie tylko naszego państwa i królestwa ale i duszy. I tak samo, jak ci, co byli przed nami, nie panoszący się starani i ofiar żeby Polska była Polska. Nie sprzeniewierzcie się nadziei Ojców naszych.

DELARACJA SOLIDARNOSCI W obliczu planowanych przez reżim pogunąć ma-
dalszej walki o swe prawa, my, przedstawiciele różnych ugrupowań i in-
stytucji społecznych zepchniętych przez totalitarny system do podzie-
mia, jednoczymy nasze wysiłki w ruchu wyzwolenia społecznego "Solidar-
ność" i oświadczamy:

- celem naszych działań jest wolność i samorządność społeczeństwa i nie-
podległość państwa polskiego. W niesuwerennym kraju nie można zapewnić
trwałego istnienia legalnym, suwerennym organizacjom społecznym. Kandy-
dujemy do władzy, które doprowadziły do powstania NSZZ "Solidarność",
ruchu, wyrażającego aspiracje całego polskiego społeczeństwa. Będziemy
walczyć o urzeczywistnienie programu i idei "Solidarności";
- będziemy budować wolne społeczeństwo, już dzisiaj zdolne bronić swoich
praw. Narzucony przez ZSRR totalitarny system, utrzymywany przemocą
przez zaprzędaną klasę rządzących, nie jest zdolny do autoreformy. Nie
upadnie on tak długo, jak długo będziemy się godzić na jego istnienie.
Wzywamy całe polskie społeczeństwo, a także emigrację, do budowy nie-
zależnych instytucji społecznych. Nasza wolność zależy w każdym dniu
w każdej sprawie od każdego z nas;

- odrzucamy wzywianie do ujawniania się. Dla reżimu "podziemie" są
wszelkie przejawy niekontrolowanego życia społecznego. W kraju, w któ-
rym nielegalna jest sama władza, zakres naszej wolności zależy od nie-
jawnych działań. Dzięki polskiej "Solidarności" nie zaprzemy społecz-
ne więzi, nie będziemy gonić przeżyć ten kolejny czas pogardy. Ujawnienie
się byłoby zgodą na uniezależnienie narodu;

- będziemy walczyć o uwolnienie więzionych za przekonania i działalność
związkową, o zaprzestanie represji politycznych i ukroczenie bezpra-
wnej, o przywrócenie wolnych związków zawodowych. Będziemy walczyć o nie-
zależne organizacje rolnicze i studenckie, o umożliwienie swobodnej
działalności stowarzyszeniom naukowym i twórczym. Będziemy walczyć o
wolną Oświatę, prasę i wydawnictwa, o kulturę wolną od cenzury;
- kategorycznie potępiamy kolaborację z totalitarnym systemem, Niem-
niej będziemy wykorzystywać każdą możliwość skutecznego działania na
rzecz wyzwolenia społecznego również w organizacjach i instytucjach
kontrolowanych przez reżim. Będziemy nadal wskazywać i społecznie izo-
lować osoby szczególnie aktywne w umacnianiu totalitaryzmu i współpra-
cujących z aparatem represji;

- stosowanie przemocy jest sprzeczne z naszymi ideałami. Nie rezygnuje-
my jednak z prawa do czynnej brony, jeśli sytuacja nas do tego zmu-
si. Samo prawo społeczne to nie tylko bezpośrednia reakcja na repres-
je, ale przede wszystkim tworzenie sytuacji społecznych i politycznych
niekorzystujących ich stosowanie. Będziemy czynnie występować przeciw
kłamaniu przez reżim PRL ratyfikowanych przezeń międzynarodowych aktów
i konwencji chroniących prawa człowieka i obywatela;

- jesteśmy solidarni z wszystkimi społeczeństwami i narodami zniewola-
nymi przez totalitaryzm sowiecki, solidarni z ich walką o nieza-
ległość, o swobody obywatelskie i religijne. Nie wywalczymy niepodleg-
łości dla Polski w środku zniewolonych narodów. Jesteśmy solidarni ze
wszystkimi społeczeństwami i narodami walczącymi o swobodę i
niepodległość i suwerenność państwową. A celujemy do społeczeństw de-
mokratycznych o dalsze poszerzenie naszej walki o wolność i godność
człowieka i oby nasze dziś nie stało się ich jutrem.

Wydawnictwo DDN; Komitet Oporu Społecznego KOS; Pismo Literackie "Waż-
wanie"; Redakcja "Tygodnika Mazowsze"; Redakcja "Tygodnika Wajennego";
Redakcja Kwartalnika Politycznego "Krytyka"; Redakcja "Informacja
Solidarności"; MKK "Solidarność"; Ruch Oświaty Niezależnej; Wydaw-
nictwo "Krag"; Komitet Oporu "Solidarność" /red. Mazowsze/; Redakcja
"Tu i Teraz"; Warszawskie Niezależne Oficyna Poetów i Malarzy; Wydawnictwo
"Prześwit"; Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ "Solidarność" Region
Gorzów; Ośrodek Badań i Analiz OBA;

Solidarność Walcząca zakłada akces do ruchu wyzwolenia społecznego, któ-
rego podstawą jest powyższa Deklaracja.

OPOR
Zygmunt Wawer jr.

...anta J...skiego udowodniła, że po to, by utrzymać nieograniczoną władzę zbrojną jest użyć każdej metod. Kłamstwo, więzienie i...
dowanie jest nierozzerwalnie związane z tradycją sprawowania rządów przez komunistów. Jest to prawda, która zechnie znana. W czasie tej wojny padały ~~prawa~~ wielokrotnie deklaracje o tym, że będziemy podejmować walkę wyłącznie metodami pokojowymi. Przeciwnicy Polski walczą z nami przy użyciu milicji i wojsła, strzelają do nas, zabijają, wydają bezórawne wyroki. A my pokoj... Jest w tym chyba jakiś absurd. Wspomina się też o prasie podziemnej, o pokojowych metodach walki na wzór Gandhiego, zapominając o tym, że Hindusi mieli innego kolonizatora i o tym, że równolegle do biernego oporu stosowanego przez wielkie rzesze ludności Indii, z Anglikami walczono i z bronią w ręku muzułmanie hinduscy. Bierny opór staje się skłóceniem, formą walki dopiero wówczas, gdy wspomaga działanie czynne. Zdrajcy i zbrodniarze nie mogą w Polsce czuć się bezpiecznie. Inaczej wszelkie koncepcje tworzenia Podziemnego Państwa, czy - jak to się gdzieś nazywa - Podziemnego Społeczeństwa pozostaną na zawsze w sferze buńczucznych mrzonek. Podziemie walczące o odzyskanie praw utraczonych przez Polaków blisko 40 lat temu musi oprócz prasy i niezależnego szkolnictwa dysponować również swą administracją i sądownictwem. I musi mieć możliwość egzekwowania wydanych wyroków, a więc dysponować siłą zbrojną. Samą bibułą i obietnicą, choć ich znaczenia trudno przecenić - wojny z tym przeciwnikiem nie wygramy. Samy papierem, przed kulami, ipakami i więzieniem Polaków nie osłonimy.

Zygmunt Wawer jr.

OSWIADCZENIE Telewizja i gazety, reżimowe przekazały ostatecznie wywiad z Leszkiem Wierzejskim, podającym się za współredaktora "Wiadomości Bieżących", pisma szeregowych członków "Solidarności", wychodzącego we Wrocławiu od grudnia 1981 r.
W lutym ub.r. "Wiadomości Bieżące" podjęły z nami współpracę wydawniczą i redakcyjną /zamieszczanie oświadczeń Rady Solidarności Walczącej/ i zdecydowały się na drukowanie notki: Wydaje Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej. Skład redakcji "Wiadomości Bieżących" nie jest nam znany. Jeśli Pan Wierzejski był rzeczywiście redaktorem tego pisma i po ujęciu przez SB zdecydował się na wywiad dla TV - jest to jego prywatna sprawa. Prosimy jednak zauważyć, że sprparowana przez SB wiadomość o ujęciu całej redakcji w drukarni "WB" jest nieprawdziwa. Kolejny /67/ numer "Wiadomości Bieżących" z datą 1-15 stycznia 1983 r. ukazał się już po aresztowaniu Leszka Wierzejskiego. Nie wiemy jeszcze, czy po udzielonym przez niego wywiadzie redakcja zdecyduje się na kontynuowanie pisma. My w dalszym ciągu służymy skromną pomocą.
14.I.1983 r. Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej

PODZIĘKOWANIE Drodzy Państwo, z ogromnym wzruszeniem przyjęliśmy Wasze serdeczne dowody pamięci, dzięki którym wigilia Bożego Narodzenia i święta upłynęły nam

w nastroju niemal rodzinnym, pozwoliły choć trochę zapomnieć o naszym szarym, codziennym życiu tutaj - za murami więzienia. Dziękując Wam, dziękujemy jednocześnie wszystkim ludziom dobrej woli za okazywane nam wyrazy duchowej wspólnoty i prawdziwej solidarności. Niechaj Bóg Was wynagrodzi, spełniając Wasze marzenia, błogosławi Wam szczęście i dużo zdrowia w Nowym Roku.

ZK Wrocław, 26.12.82 r. Z Bogiem - mieszkać celi 56
Stanisław Hondzlik - Huta im. Lenina - wyrok 4 lata, Józef Łopatka-PKP
Bilesko-Biała-5,5 lat, Wiesław Grudniwicz-Podoficer zawodowy WP - 4 lata
Czesław Tafała - MPK Kraków - wyrok 3 lata, Janusz Dubiel - ZWK Komuna Paryska - 3 lata, Andrzej Grzelanicki - Huta Katowice, 3 lata.

... i ... xxx Wicepremier ... w wywiadzie udzielonym
"Washington Times" ... powiedział, że Związek Radziecki
internowałby zbrojnie w Polsce, ... tylko doszło do rozlewu krwi.
Mówił spokojnie, uważając to zapewne za rzecz naturalną.

Zgodnie więc z tą wypowiedzią wicepremiera, państwo polskie ma opiekuna, który na prawo!! zbrojnego najeżdżania kraju i "przywracania nam porządku". Nie przeszkadza to jednakże komunistom twierdzić, że PRL jest państwem niepodległym i suwerennym.

xxx Według materi ków GUS sprzedaż ośrodków towarów w okresie 11 miesięcy, od stycznia do listopada 82 r. - po szacunkowym wyeliminowaniu wpływu wzrostu cen - zmalała w porównaniu do tego samego okresu poprzedniego roku o ok. 18%, przy tym spadek sprzedaży żywności wyniósł ok. 16%, napojów alkoholowych ok. 14% /tych ostatnich zaw. jest pod dostatkiem/, a towarów przemysłowych aż ok. 22%/Z.G. nr 48/49/. Jest to nic innego jak upadek gospodarki PRL w czasie stanu wojennego, zdejściła kłosa rożnowej propagandzie sukcesu/ Za: "Wiadomości Bieżące" nr 67/

xxx Cytat z artykułu Mariana Podkowińskiego "Wizjone z Łazienki", zamieszczonego w "Rzeczpospolitej" nr 7 z 6.I. 1963 r.:
"... administracja Reagana doznała porażki: niczego nie osiągnęła. Polska, która pokazała światu w 1959 roku, że potrafi być skutecznie uparta i tym samym dała poznać, że nie jest Salvadorem czy Bejrutem." Nasza opinia: propagandowy bełkot baczyszczący panieć tych, co zginęli w obronie kraju przed niemieckimi i radzieckimi najeźdźcami w roku 1939.

xxx "O ile władze nie przywrócą związkowi "Solidarność" należnego mu, z trudów wywalczonego miejsca w społeczeństwie polskim. w Polsce panować będzie podłogorycz, chłistość, niepewność i stagnacja. Ktoś powiedział, że jeśli odbiera się wolność jednemu, odbiera się wolność wszystkim. Walka o sere i umysł ludzkości zasadza się w obecnych

czasach na podstawowej kwestii: czy człowiek urodził się, by być wolnym, czy też niewolnikiem. We wszystkich krajach ludzie stwierdzają, że są wolni na mocy bożiego prawa, że są panami własnego losu i wybierają rządy, by im służyli, którzy czynią im złą, popełniają grzech i zbrodnie przeciwko Bogu i ludziom" - słowa prezydenta Reagana - argument przemówienia wygłoszonego w ... ub. r.

xxx Lech Wałęsa ... tożsamości Gdńskiej z zamiarem podjęcia pracy na zająłowanym poprzemysłowym nowiku elektryka. ... w ramach przyłączenia do pracy z ... od niego ... dwóch dokumentów zaświadczeni, że przez ... rok ... i ... pracował/.../ oraz oświadczenia o ... "Solidarność". ... oczekiwać, że wkrótce Lech zostanie przeniesiony do kategorii osób ... do pasażerów, a z tymi to już nasze humanitarne prawo nie sobie poradzi.

xxx Pro rektory: socjalizm bez demokracji, państwo bez obywateli, odnowa bez reformy, samorząd bez samorządności, związki bez "Solidarności", związkowcy bez pracy, nieszkoleni w ziszniach, produkcja bez towarów, rolnictwo bez żywności, przyzkożość bez nadziei/za: "Wiadomości Bieżące" nr ...

Będziesz bity	Będziesz wolny!
Będziesz niewolny	Będziesz wolny
Będziesz prześladowany	Będziesz prześladowany
Zatrwoży ci twoje serce	Nie zatrwoży ci twoje serce
Wyprzech ci twoich narzeń	Nie wyprzech ci twoich narzeń
Pogodzisz się	Nie pogodzisz się
Pochylisz	Wprostujesz
Zakłojesz	Śrośniesz
Będziesz nie ...	Będziesz wolny!

DZIEŃ UJEM ... 1600, Solidarni-1200, Swoi-1700, Preza-500, Labr ...
-200, Baczek-6000, Zb ... 200, Tokarz-rury, Fah-2900, Stph ...
Groch-500, ... 600, Morg-200, Pul ... 200 ...
Numer zamkni to 18.I.1983 r. Wydaj ... Injormacyjna Solidarność i ...
Walczącej